

***Porzucić świat absurdów. Z Mieczysławem A. Krapcem OP rozmawia ks. Jan Sochoń*, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu 2002, ss. 198.**

Osoby ojca Mieczysława Alberta Krapca raczej przedstawiać nie trzeba. Wycisnął on trwale znamię na panoramie polskiej kultury i filozofii. Długoletni profesor KUL, jego rektor, światowego formatu naukowiec, współtwórca lubelskiej szkoły filozoficznej, wychowawca pokoleń polskich filozofów – te tytuły, będące jakąś próbą artykulacji niekwestionowanych zasług Profesora Krapca można by mnożyć. Tym bardziej cieszy więc pojawiająca się właśnie na rynku księgarskim książka-wywiad *Porzucić świat absurdów. Z Mieczysławem A. Krapcem OP rozmawia ks. Jan Sochoń*, dająca możliwość intelektualnego spotkania z tą nieprzeciętną osobowością.

Dużym walorem książki są wątki autobiograficzne. Profesor Krąpiec maluje przed czytelnikiem wspaniałą pejzaż czasu swej młodości, czasu, który bezpowrotnie minął, a przecież w swym nieprzepartym uroku wart jest, by ocalić go od zapomnienia. Swoistym skarbem są też przytaczane przez niego anegdoty czy wspomnienia ze spotkań z wielkimi luminarzami współczesnej filozofii, którzy dla nas są równie już historyczni, co myśliciele wcześniejszych epok. Snując wspomnienia na temat swego dzieciństwa, młodości, realizacji powołania kapłańskiego oraz drogi naukowo-filozoficznej, Ojciec Profesor prowadzi czytelnika poprzez ważne problemy filozoficzne. Ukazuje tym niebanalność, ważność i daleko sięgające konotacje praktyczne na sposób realistyczny uprawianej filozofii, będącej refleksją nad otaczającym nas światem, próbującej zanalizować zachodzące wokół nas zjawiska i dotykające nas problemy.

W dziewięciu rozdziałach – wywiadach, które składają się na książkę – poruszone zostają problemy czasami bardzo odległe, które jednak spina fakt, możliwość ich filozoficznej interpretacji. Doświadczamy z całą mocą niezaprzeczalnego faktu, iż filozofia to nie nauka ekskluzywna, traktująca o odrealnionych abstraktach, lecz sztuka ciągłego poszukiwania sensów. Profesor Krąpiec analizuje sytuację, w jakiej dzisiaj znalazła się filozofia. Kreśli perspektywy rozwoju, ale i dostrzega zagrożenia, jakie wiążą się z dominacją współcześnie idei filozofii podmiotu typu postkantowskiego. Przestrzega też przed rezygnacją z racjonalnej filozofii w myśleniu teologicznym, która chroni je przed popadaniem w mit i pozwala teologii wyrazić się w kategoriach racjonalnych. Z wielką troską patrzy Ojciec Krąpiec na funkcjonowanie w myśleniu zaszczerpionych w społeczeństwie ideologii, mających daleko idące skutki w życiu narodu i światopoglądzie współczesnych Polaków – ich pojmowaniu narodu, patriotyzmu, religii, norm itd. We wszystkich płaszczyznach ogarnianej przez człowieka w sposób racjonalny rzeczywistości postuluje uznanie Absolutu jako podstawy właśnie wszelkiej racjonalności. Wykluczenie Go zawsze ostatecznie prowadzi do sprzeczności, absurdu w tłumaczeniu świata.

Tym bardziej z uwagą śledzimy myśl Ojca Krąpca, gdy mamy świadomość, że słuchamy mędrca, których to – jak czytamy w *Słowie wstępny* – każdy z nas potrzebuje, by mądrość odkrywać i żyć w jej głębi. Mędrca, który dzieli się z nami z perspektywy wielu lat intensywnej pracy naukowej zdobytą przez siebie wiedzą i doświadczeniem. Nie bez znaczenia jest fakt, że wywiad prowadzi ks. prof. Jan Sochoń – filozof i uczeń Ojca Krąpca. Dzięki fantastycznie przez niego prowadzonej rozmowie i przygotowanym do niej pytaniom wylania się nam myśl Ojca Krąpca z całym bogactwem oraz oryginalnością, w sposób świeży i żywy. Co bardzo ważne, książka napisana została językiem bardzo prostym, bez problemu przyswajalnym przez czytelnika nie mającego szczególnego wykształcenia filozoficznego, szybko pozwalającego uchwycić ducha refleksji i za nią podążać. W niczym nie przypomina hermetycznego języka naukowego, często charakterystycznego dla rozpraw o filozofii. Może pretendować do tytułu dzieła wprowadzającego w filozofię w sposób publicystyczny, swobodny, nie pozbawiony przecież precyzji i celności w swoich ujęciach.

Lektura jest uświadomieniem nam, że życie i osoba Ojca Krąpca jest swoistą, praktyczną realizacją propozycji, którą wyraził na jednej z ostatnich stron książki: *używać rozumu w stosunku do rzeczywistości i starać się rzeczywistość zrozumieć. (...) Używać rozumu w całym kontekście swego człowieczeństwa. Używać rozumu, aby się spełnić jako byt rozumny*. Staje przed nami człowiek, dla którego tak uprawiana filozofia stała się sposobem życia, pomagała budować dobro i unikać absurdów. Do jej poznania i w jakiś sposób, choćby najdelikatniejszy, dotknięcia nią naszego życia i naszych wyborów przez lekturę tej książki jesteśmy zaproszeni.